

RÓŻOWY PĄDZIERNIK

infosokolka.pl

INFO
SOKÓŁKA nr 247

POWIAT SOKÓLSKI - 2 listopada 2021 r.

**OSP Zubrzyca Wielka
jest (znowu) WIELKA!**



Bł. ks. Jerzy
Popiełuszko:
„Tylko ten może
zwycięzać zło,
kto sam bogaty
jest w dobro.”

**DZIEŃ PATRONA
w ZS w Suchowoli**



Kolejny sukces Powiatu Sokólskiego /„Polski Ład”/

OBCHODY 70-LECIA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W SOKÓŁCE



Recenzja musicalu „Dwa oblicza”: „Młodzież przebiła nie tylko Romeę, ale i Broadway...”



Szanowni Państwo,

Nie bez powodu strażacy cieszą się najwyższym zaufaniem społecznym we wszystkich rankingach. Straż Pożarna jest jedną z najważniejszych i najbardziej docenianych służb mundurowych. Nasi strażacy już nie tylko gaszą pożary ale także zajmują się ratownictwem drogowym, chemicznym czy wodnym. Czy to ochotnicza czy państwowa, praktycznie nie ma żadnej różnicy. Obydwie dysponują pojazdami uzbrojonymi w najwyższej jakości sprzęt. Strażacy w PSP są na służbie 24 h na dobę, a ochotnicy gdy słyszą syrenę - wyjeżdżają do akcji.

Wszyscy, PSP i OSP, dajecie nam poczucie bezpieczeństwa. Bez Was trudno sobie wyobrazić codzienność. Nie tylko gasicie pożary, często jesteście pierwsi na miejscu zdarzeń drogowych, zawsze można na Was liczyć.

Wspaniale jest to, że mamy tak świetnie wyszkolone jednostki OSP, które rozsiane są po całym powiecie. Składają się z nieprawdopodobnie zaangażowanych ludzi, coraz częściej młodych. OSP przyciągają także kobiety. Te jednostki są naszą dumą, pokazują swój poziom przeszkolenia nie tylko na akcjach ale również na zawodach, gdzie zdobywają najwyższe laury.

Być strażakiem, bez względu na rodzaj formacji, to brzmi dumnie. Dziękuję za wszystko, co robicie: za Waszą pasję i zaangażowanie.

Starosta Sokółski
Piotr Rećko

Pozostaną w naszej pamięci

Za wcześnie odeszła...

Odeszła Dorota Kozłowska, wieloletnia nauczycielka SOSW - Zapamiętamy ją jako osobę skromną, ciepłą i serdeczną. Gotową służyć zawsze i wszystkim. Z wielkim sercem i zaangażowaniem opiekującą się wychowankami SOSW w Sokółce, przekazującą im wiedzę, ze spokojem i łagodnością dającą im poczucie bezpieczeństwa. Była i będzie dla nas wzorem nauczycielki z pasją, koleżanką, przyjaciółką i przede wszystkim dobrym człowiekiem – mówiła Elżbieta Szomko, Dyrektor SOSW w Sokółce.

Była pracownikiem Ośrodka praktycznie od chwili jego powstania, a więc od 1996 r. Całe swoje życie zawodowe związała z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną. W ostatnich latach zajmowała się edu-



kacją wczesnoszkolną dzieci z klas 1-3 dotkniętych lekką niepełnosprawnością. Udzielała się społecznie poprzez organizowanie balów charytatywnych, wycieczek szkolnych czy wyjazdów rehabilitacyjnych dla swoich podopiecznych. Dzięki drzemącej w niej duszy artysty wzbogacała dekoracje kolejnych Przeglądów Twórczości Artystycznej Dzieci i Młodzieży Podlasia „Wielkie Święto Małego Człowieka”.

- Angażowała się we wszelkiego rodzaju wydarzenia szkolne, czasem trudno było ją zatrzymać. Nigdy nie korzystała ze zwolnień lekarskich, zawsze wszystko inne było dużo ważniejsze - podkreśla Szomko. Dodaje, że była to tak życzliwa i otwarta osoba, że nawet w sytuacjach, kiedy zwracało się jej uwagę, że coś poszło nie tak, albo coś należałoby zrobić inaczej, przyjmowała to do wiadomości i po prostu dostosowywała się. Nigdy nie odmawiała pomocy. Potrafiła wszystkich wesprzeć dobrym słowem, wysłuchać, być przy drugiej osobie, kiedy ta potrzebowała pomocy. W pamięci bliskich pozostanie jako wielka miłośniczka ludzi i zwierząt, nikt nie był jej obojętny.

tekst. Sylwia Matuk

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Pana **HENRYKA CUDNIKA**

Przewodniczącego Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Sokółce, organizatora i inicjatora licznych wydarzeń kulturalnych w środowisku senioralnym m.in. Powiatowego Przeglądu Zespołów Artystycznych Seniorów, powstania chóru Sokólskie Wrzosey, społecznika i aktywnego działacza na rzecz seniorów na Sokólszczyźnie.

Łączymy się w wielkim bólu z rodziną, bliskimi i całą społecznością Związku Emerytów i Rencistów w Sokółce

Starosta Sokółski Piotr Rećko wraz z Zarządem Powiatu, Przewodniczący Rady Krzysztof Krasiniński wraz z Radą Powiatu Sokólskiego

RODZINIE ORAZ BLISKIM

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA ORAZ SZCZERE KONDOLENCJE Z POWODU NIESPODZIEWANEJ ŚMIERCI

ŚP. PANI **DOROTY KOZŁOWSKIEJ**

WIELOLETNIEJ NAUCZYCIEL, SZANOWANEJ I CENIONEJ PEDAGOG SPECJALNEGO OŚRODKA SZKOLNO-WYCHOWAWCZEGO W SOKÓŁCE

SKŁADAJĄ

STAROSTA SOKÓLSKI PIOTR REĆKO WRAZ Z ZARZĄDEM POWIATU SOKÓLSKIEGO ORAZ PRZEWODNICZĄCY RADY KRZYSZTOF KRASIŃSKI WRAZ Z RADĄ POWIATU SOKÓLSKIEGO

Październik miesiącem profilaktyki nowotworowej



Gospodarzem kolejnego spotkania w ramach szerzenia profilaktyki nowotworowej, której podjął się Powiat Sokółski był Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce. Z ramienia Powiatu cykl koordynowała Agata Kiczuk, kierownik Ref. Kultury, Sportu i Kultury Fizycznej. - Główną inicjatorką projektu jest pani Barbara Wnukow-

ska, która zderzyła się z chorobą nowotworową, wyszła z niej zwycięsko, dało jej to dużo energii do działania. - czytamy na profilu szkoły. Podczas spotkania przedstawicielki BCO przybliżyły młodzieży rodzaje chorób nowotworowych, opowiedziały o objawach i sposobach leczenia, szczególnie raka piersi, raka szyjki macicy i czerniaka - raka skóry. - Następnie pani Barbara opo-

wiedziała o swojej drodze do wyleczenia i o tym, że choroba zmieniła jej życie na lepsze. Wystąpienie było bardzo osobiste i emocjonujące, wiele razy pani Barbara podkreślała, że nie można poddawać się chorobie, że należy rozmawiać z innymi o swoich uczuciach i lękach. Apelowano, aby nie odkładać niczego na później, żyć tu i teraz - informuje autor artykułu.

Źródło: Fb ZSZ w Sokółce

Kolejny sukces Powiatu Sokólskiego!

Między innymi droga Domuraty-Zwierzyniec Mały i Wielki - Małowiste będzie przebudowana.



Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład” to 20 mld zł na rozwój jednostek samorządu terytorialnego w całej Polsce. Na tej liście znalazło się również 19 zadań dofinansowanych w naszym powiecie, w tym inwestycje, które będą realizowane przez Powiat Sokólski.

- Dzięki porozumieniu gminy Dąbrowa Białostocka, na czele z burmistrzem Arturem Gajlewiczem z Powiatem Sokólskim otrzymaliśmy łączną kwotę 25 000 000 zł z „Polskiego Ładu” – rozpoczął konferencję w siedzibie Starostwa Piotr Rećko, Starosta Sokólski. Starosta poinformował, że Dąbrowa Białostocka otrzymała 10 000 000 zł na realizację inwestycji, polegającej na przebudowie kanalizacji sanitarnej i wodociągowej na ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz przebudowę kanalizacji w miejscowości Różanystok. Wniosek zawierał również przebudowę drogi gminnej, wokół muru okalającego Sanktuarium Matki Boskiej w Różanymstoku.

Drugi wniosek, złożony przez Powiat Sokólski i gminę Dąbrowa Białostocka, którego głównym beneficjentem był Powiat Sokólski, dotyczył przebudowy drogi od wsi Domuraty w gminie Suchowola, w kierunku Zwierzynca Wielkiego, Zwierzynca Małego, Małowiste.

- Te dwa, kompatybilne wnioski, są bardzo ważne, ponieważ od strony gminnej zawierają przebudowę sieci kanalizacyjnej i sanitarnej, a od strony powiatowej przebudowę drogi, łącznie z parkingami i ciągiem pieszo-rowerowym, przebudowę drogi Stock - Różanystok, następnie do Grodziszczan i przebudowę mostu w miejscowości Nierośno - **podsumował Piotr Rećko.**

25 000 000 zł z Programu „Polski Ład” i 12 000 000 zł z Funduszu Dróg Samorządowych to ogromne pieniądze, które trafią do naszego powiatu. Pomogą w poprawie infrastruktury. Inwestycja, ta nie byłaby możliwa bez porozumienia samorządów: gminnego i powiatowego.

- Przyjęte wnioski inwestycyjne to wynik konkretnych

rozmów prowadzonych między Piotrem Rećko, Starostą Sokólskim, radnymi Powiatu Sokólskiego, Grzegorzem Pulem, dyrektorem PZD, całą kadrą i naszymi radnymi gminnymi. Współpraca się opłaciła - **podkreślił Artur Gajlewicz, burmistrz Dąbrowy Białostockiej.**

Jerzy Białomyzy, Wicestarosta dodał, iż zakres inwestycji, które zostaną zrealizowane dzięki środkom z „Polskiego Ładu” i z FDS jest tak olbrzymi, że do tej pory podobnej inwestycji w powiecie nie było. Z kolei **Grzegorz Pul, Dyrektor PZD** podkreślał, że w obecnej chwili trwają przygotowania projektów od strony proceduralnej, następnie dopięte zostaną sprawy techniczne, logistyczne, tak aby dotacje pochodzące z poszczególnych źródeł poskładać w jedną całość i Powiat sokólski oraz gmina Dąbrowa Białostocka mogły z tego skorzystać.

Starosta Sokólski poinformował także o uzyskaniu przez gminę Sokółka środków finansowych na inwestycje związane z przebudową

i modernizacją dworca kolejowego w Sokółce.

- Gminie Sokółka przyznano dofinansowanie na realizację zadania, jakim jest budowa centrum przesiadkowego w Sokółce w kwocie 26 550 000 zł. Borykaliśmy

się z problemem tej inwestycji już w poprzedniej kadencji. Wielokrotnie, jako przewodniczący Rady Miejskiej wraz z radnymi zabiegaliśmy o przebudowę i modernizację dworca. Dwukrotnie do budżetu gminy wniosowałem o zabezpieczenie środków na tę inwestycję, w kwocie 2 000 000 zł. Dlatego, również w budżecie na 2022 rok, złożyłem wniosek, aby zabezpieczyć środki na wkład własny do różnego rodzaju projektów, na realizację tej inwestycji. Dzięki Urzędowi Miejskiemu w Sokółce za to, że wziął do siebie mój pomysł na rewitalizację obiektu i że złożył wniosek na jego przebudowę. Dziś cieszymy się z tego, iż wizytówka miasta Sokółka zostanie wreszcie zmodernizowana – **mówił Daniel Supronik, Dyrektor Wydziału Finansowego Starostwa Powiatowego w Sokółce.**

Realizacja powyższej inwestycji, zdaniem Starosty, to kwestia krótkiego czasu. Prace inwestycyjne powinny zostać wykonane do 2023 r. - **mówił Piotr Rećko.**

*oprac. Sylwia Matuk
fot. Marcin Pogorzelski*

Urząd

To ucieszy geodetów: Osnowa geodezyjna zgodna z nowymi przepisami

Na podstawie Rozporządzenia Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii 1 z 6 lipca 2021 r. w sprawie osnów geodezyjnych, grawimetrycznych i magnetycznych dane dotyczące szczegółowej osnowy geodezyjnej w Powiecie Sokólskim zostały dostosowane do obowiązujących przepisów. Dzięki temu w Geoportalu Powiatu Sokólskiego każdy może wyświetlać dane o punktach osnowy. Możliwe jest także pobieranie tych danych za pomocą usługi WFS przez nasz Geoportal. Nowa funkcjonalność ucieszy przede

wszystkim geodetów, którzy uzyskają dane o osnowie w przystępnej formie. Użytkownicy bez zbędnych formalności mogą korzystać zarówno z danych opisowych punktów osnowy, takich jak współrzędne i typ stabilizacji, a także obejrzeć i pobrać opis topograficzny punktu umożliwiający odnalezienie znaku w terenie.

Powiat Sokólski jest drugim powiatem w województwie, który dostosował dane o osnowie geodezyjnej do obowiązujących od 31 lipca br. przepisów.

*Wydział Geodezji, Katastru
i Nieruchomości*

NOWOKOLNO /gm. Janów/ i Szymon Błahuszewski

Według Romualda Bujwickiego: „Początkiem Nowokolnego była wieś Kolne. Nazwę tę utworzono od słowa kolonia. Osadził ją Antoni Tyzenhauz w 1771 r. na gruntach folwarku kupliskiego na podstawie umowy, którą zawarł z przedstawicielami osadników pruskich Karolem Dergielach i Efreimem Radke w Królowym Krześle, wsi kluczowej Ekonomii Olitskiej”.

Wieś osadzona była na 8 włókach gruntu i w 1780 roku mieszkali tu tzw. Holendrzy (olendrzy) czyli osadnicy przybyli z Prus i Polacy podlegli temu kontraktowi: Jakub Czerniawski, Jan Herman, Jan Dydkowski, Andrzej Błahuszewicz, Józef Najman, Józef Zalewski, Michał Wołnowski, Krzysztof Walc, Krystian Kasper oraz włościanie przybyli z okolicznych wsi: Adam Żymiuk, Jerzy Małyszko, Mateusz Marecki, Andrzej Samarecki, Andrzej Świerzbowski, Michał Kumiałejko, Mateusz Borodziński.

Warto dodać, że osadnicy „holenderscy” byli ludźmi wolnymi, a powinności ich wynikały z kontraktów i umów, zaś włościanie podlegali prawom chłopów ekonomicznych (zamieszkujących ekonomię grodzieńską). Stąd w inwentarzach wyraźnie oznaczano odrębnie te dwie grupy ludności, chociaż zamieszkiwały jedną wioskę. Nie oznacza to, że nasi lokalni włościanie nie mogli funkcjonować na prawie holenderskim.

W 1826 roku wśród osadników olenderskich wymieniano następujących gospodarzy, gło-



Wydarzyło się...



wy rodzin: Tadeusz Herman, Mateusz Czarnecki, Maciej Błahuszewski, Mateusz Malewicz, Jan Welc, Michał Błahuszewski, Wincenty Bałakier, Tomasz Pośmian, Maciej Chwiecko. Wśród włościan czynszowych zaś byli to: Jan Korzeniewski, Bartłomiej Małyszko, Jakub Bielawski, Maciej Jatkowski, Jan Leszczewski, Jan Nacios, Michał Borodziński, Jan Korzeniewski, Michał Świerzbowski.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną z postaci historycznych, pochodzącą z rodziny Błahuszewiczów (Błahuszewskich). Zresztą to nie jedyna osoba z tej rodziny, która zapisała się na kartach historii, ale po kolei...

Kilka lat temu odnowiono pomnik Szymona Błahuszewskiego, „pomocnika naczelnika powiatu

miechowskiego” na cmentarzu w Miechowie (woj. małopolskie). Pomnik został wykonany przez znakomitego artystę rzeźbiarza profesora Konstantego Laszczkę i jest najwybitniejszym dziełem artystycznym na tym cmentarzu.

Okazuje się, że spoczywa tam **Szymon Błahuszewski**, który przyszedł na świat w rodzinie Wawrzyńca (ur. w 1811 w Nowokolnie) i Zuzanny z Sosnowskich w 1834 roku. W zasadzie nasza dotychczasowa wiedza o nim wynika z zabytkowego pomnika oraz nekrologu we współczesnej prasie. Wiemy, że był pomocnikiem naczelnika powiatu miechowskiego (czy należy tu domyślać się powstańca?), bardzo cenionym i szanowanym przez lokalną społeczność. W testamentie swoim znaczne sumy

pieniężne zapisał na stypendia dla uczącej się młodzieży oraz krewnym.

„W metryce zgonu czytamy: Działo się to w mieście Miechowie 2 (14) stycznia 1896 roku o 10 rano. Stawili się Stanisław Krzyżanowski 50 lat i Edmund Łukasiewicz 42 lata. Obaj urzędnicy miechowskiego starostwa oświadczyli, że w mieście Miechowie tego dnia o 8 godzinie rano zmarł Szymon Błahuszewski 61 lat zastępca naczelnika miechowskiego powiatu, syn Wawrzyńca i Zuzanny z domu Sosnowska Błahuszewskich. Po naocznym stwierdzeniu zgonu Szymona Błahuszewskiego, akt ten świadkom odczytany i przez nich podpisany”.

Za wypisy metrykalne i fotografie dziękuję serdecznie Panu Bronisławowi Błahuszewskiemu z Sokółki.

O artyście Konstantym Laszczce szerzej na: wikipedia.org/wiki/Konstanty_Laszcza

GRZEGORZ RYŻEWSKI
Główny Specjalista
w Narodowym Instytucie
Dziedzictwa

Po 20 latach mamy w końcu drogę!

Przebudowa drogi powiatowej nr 1262B na odcinku od granicy administracyjnej gminy Sidra do skrzyżowania w m. Gliniszcz Wielkie została zakończona.

- Bardzo dziękuję panu Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu, za spełnienie obietnicy, złożonej nam dwa lata temu – powiedział Leszek Łapicz, sołtys Gliniszcz Małego.

Całkowita wartość inwestycji to 2 497 000 zł, dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Celowego wyniosło 1 248 500 zł. Długość przebudowanego odcinka to 2,608 km.

Droga została przebudowana przez Powiat Sokólski reprezentowany przez Zarząd Powiatu: Piotra Rećko, Starostę Sokólskiego, Jerzego Białomyzgo, Wicestarostę, Bożenę Jolantę Jelską-Jarosz,



Inwestycje

Kazimierza Łabieńca i Romualda Gromackiego. Inwestycję zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Podlaskiego, reprezentowanego przez Wiesławę Burnos, członka Zarządu Województwa Podlaskiego i Pawła Wnukowskiego, radnego Sejmiku Województwa.

- Z całego serca dziękujemy dziś zarządowi Województwa Podlaskiego, wszystkim radnym województwa, którzy w zastępstwie Gminy Sokółka wpłacili wkład własny do tego projektu. Bez pani Wiesławy Burnos i Pawła Wnukowskiego tej inwestycji by nie było – **podsumował Piotr Rećko, Starosta Sokólski.**

Starosta dodał również, iż realizacja inwestycji jest także zasługą wszystkich obecnych przy odbiorze technicznym. Inwestycja ta nie doszłaby do skutku, gdyby nie pomoc Grzegorza Pula, Elżbiety Grygorczuk - całego

zespołu Powiatowego Zarządu Dróg, dyrektorów Daniela Supronika i Tomasza Tolko, Skarbnik Anny Piszczatowskiej, Kierownika Krzysztofa Pawłowskiego, Wojewody Bogdana Paszkowskiego, Senatora Mariusza Gromko, Sekretarza Stanu Dariusza Piontkowskiego i wszystkich radnych powiatowych. Podkreślić należy również jakość wykonanych prac przez firmę państwa Szymczyków.

- Dziękuję Staroście Sokólskiemu za dotrzymanie słowa, Radzie Powiatu, całemu zarządowi, Wójtowi gminy Sidra, Wiesławie Burnos oraz firmie P.U.H. Kampol za wykonanie tej inwestycji. Mamy teraz tak wspaniałą asfalt, od trasy Śniczany do trasy Gliniszcz, na którą czekaliśmy wiele lat - **mówił Waldemar Borkowski, Sołtys wsi Zwierzany.**

Oprac. S.Matuk,
fot. A. Sarosiek

Pierwszą remizę strażacy wyremontowali sobie sami...

Pierwotnie w Jednostce Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce pracowali strażacy, których wyłaniano spośród ludzi, którzy grali w orkiestrze OSP. Dopiero po przyjęciu do pracy byli kierowani na podstawowe szkolenia.

- Pan Leszczyński, kapelmistrz a zarazem kierowca, ścigał do orkiestry ludzi, którzy troszeczkę znali się na fachu i w taki sposób rozpoczynali pracę w ZSP - **opowiada ppłk. STANISŁAW SZODA, emerytowany Komendant Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce.**

Jak wspomina pan Stanisław, ZSP powstała w 1951 r., jednak początkowa nazwa to Pogotowie Zawodowej Straży Pożarnej. Dopiero po 2-3 latach przyjęło nazwę ZSP.

Początki formacji były trudne. Strażacy pozyskiwali samochody ratownicze z demobilu.

- Mieliliśmy samochód dostawczy ZiS z drewnianą kabiną, wysłużony w wojsku. Dopiero w latach 60. sytuacja trochę się poprawiła - wspomina Komendant Szoda, który służył w PSP od 1957 r.

Kiedyś żeby wezwać straż trzeba było znaleźć najbliższy telefon, co w tamtych czasach wcale nie było proste. Problem był też z powiadamianiem ratowników. OSP było wyposażone w różnego rodzaju gongi. W Sokółce wybudowano wieżę pod gong, co znacznie ułatwiło wzywanie strażaków na akcję.

Przed II wojną światową siedziba straży pożarnej mieściła się w Sokółce przy ul. Gęsiej. Po wojnie remizę przeniesiono do pożydowskiego magazynu pakuł, czyli w to miejsce, gdzie jednostka mieści dzisiaj. Co ciekawe,



Ppłk. Stanisław Szoda, emerytowany Komendant Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce odbiera odznaczenie z rąk Starosty Sokólskiego podczas obchodów 70-lecia Zawodowej Straży Pożarnej - 17.10.2021 r.

kompleks był systematycznie remontowany i rozbudowywany przez strażaków w czynach społecznych.

- Musieliśmy sami poszerzać budynki, budować wieżę. Służba była w systemie 24 h w jednostce, 48 h wolne, w tym czasie pracowaliśmy również przy udoskonalaniu naszej placówki. Dopiero obecnie te działania są finansowane przez państwo za pośrednictwem samorządów - przypomina nasz rozmówca.

Zapytany o najtrudniejszą akcję, pan Stanisław opowiedział o zdarzeniu z 1959 r., które miało miejsce niedaleko Kuźnicy, we wsi Cimanie. Spaliło się wtedy ponad 30 budynków. Trudność tej akcji polegała przede wszystkim na braku wody. Jedynie jednostka w Sokółce miała beczkowóz o pojemności 200 l, a w miejscowości Cimanie wody nie było, próbowano dowodzić ją w beczkach.

- To była pożoga, nie było ratunku. Większość budynków była kryta słomą. Jedynie co nam sprzyjało, to ukształtowanie terenu. Wieś była położona w ten sposób, że wznosiła się pod górkę, a następnie opadała w dół.

Rozebraliśmy kilka budynków, żeby zrobić przerwę i powstrzymać ogień - wspominał pan Stanisław.

Tak było kiedyś, a dziś jakie trzeba spełnić warunki, żeby móc wstąpić w szeregi PSP? Trzeba mieć przynajmniej średnie wykształcenie. Najlepiej najpierw zaciągnąć się do służby w OSP lub posiadać kurs Strażaka Ochotnika. Ukończenie dodatkowych kursów specjalistycznych ułatwia rekrutację. Przyszły strażak musi być też zdrowy i sprawny fizycznie, co weryfikowane jest na torze przeszkód.

- Niektóre komendy, w tym nasza, życzą sobie, żeby kandydat miał prawo jazdy kategorii C, czyli na samochody ciężarowe. Ogłaszany jest nabór, w którym są określone wymagania do spełnienia. Następnie przechodzi się ciąg badań lekarskich u specjalistów, ostateczną decyzję podejmuje psycholog podczas rozmowy z kandydatem - **objaśniał st. bryg. Dariusz Wojtecki, Komendant Powiatowy PSP w Sokółce.**

Opr. Patrycja A. Zalewska

„Powiat Sokólski. Historia i współczesność pożarnictwa”



Towarzystwo „Ziemia Sokólska” ze wsparciem finansowym Powiatu Sokólskiego wydało publikację okolicznościową.

Dr nauk historycznych Przemysław Borowik (fot. poniżej), autor części historycznej książki wydanej przez Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokólska” pt. „Powiat Sokólski. Historia i współczesność pożarnictwa”, przeglądając archiwa w poszukiwaniu informacji dotyczących początków ochrony przeciwpożarowej w Sokółce i na Sokólszczyźnie odkrył wiele faktów, które zmieniły obecny stan wiedzy na temat historii tej formacji.

- Opracowana część historyczna książki kończy się na 1989 r. Od tego momentu wiedzę na temat jednostek OSP uzupełnialiśmy m.in. na podstawie materiałów dostarczonych przez samych zainteresowanych. Wszystkie jednostki OSP, które chciały być obecne w publikacji przedstawiły swój rys historyczny oraz stan obecny - o powstawaniu książki opowiada jej **redaktor Aneta Tumiel.** (fot. poniżej)



- Książka m.in. przywraca także do świadomości zbiorowej ważne lokalnie osobowości, chociażby pierwszego Komendanta Posterunku Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce Józefa Nazarko - instruktora pożarnictwa w Sokółce w latach 30., uczestnika wojny obronnej w 1939 r., który po powrocie z obozu IIC w Woldenbergu kontynuował pracę jako powiatowy komendant straży pożarnej, a następnie komendant wojewódzkiego ośrodka szkolenia pożarniczego - dopowiada Tumiel.

Dzięki **dh. Cecylii Bach-Szczawińskiej** mocno w książce zaznaczone są Krynki. Pani Cecylia (fot. poniżej) przez lata (była kronikarką swojej jednostki) zebrała mnóstwo informacji oraz zdjęć archiwalnych, które udostępniła twórcom książki.

Wydanie jest bardzo wartościowe ze względu na obszerny materiał historyczny, archiwalny i fotograficzny, i jak czytamy na stronie przedtytułowej stanowi także rodzaj hołdu złożonego „wszystkim strażakom, zarówno tym zawodowym, jak i ochotnikom, ojcom założycielom lokalnej straży, tym aktywnym i tym w stanie spoczynku, tym, których już nie ma pośród nas, wszystkim zasłużonym dla rozwoju lokalnego pożarnictwa za dźwiganie ciężaru służby”.

Opr. P. A. Zalewska

Od lat cieszą się najwyższym zaufaniem społecznym

„Przez siedem dekad wszyscy pracowaliśmy na dobre imię naszej formacji, poświęcając się jej do końca.”

mackim, Członkami Zarządu Powiatu Sokólskiego. Na tablicy widnieją nazwiska wszystkich komendantów Zawodowej SP w Sokółce, a byli to: płk. Józef Nazarko, Michał Żegajło, sap.



- 70 lat temu był niezwykle czas, w którym ludzie podjęli wyzwanie, polegające na niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi w jak najkrótszym czasie, z jak najlepszym skutkiem. - mówi Dariusz Wojtecki, Komendant PPSP w Sokółce, otwierając XI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek OSP - Sokółka 2021 połączone z uroczystymi obchodami 70. rocznicy powołania Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce.

- Najwyższy procent zaufania społecznego to efekt naszej wspólnej służby, która na przestrzeni lat bardzo ewoluowała i rozwijała wszelkiego rodzaju działalność ratowniczą, poczynając od ratownictwa drogowego, chemicznego,

wysokościowego, wodnego, radiacyjnego i medycznego - podkreśla komendant Wojtecki, dziękując jednocześnie Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu za współorganizację niedzielnej uroczystości rocznicowej.

W jej trakcie przekazano na ręce strażaków PSP z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Sokółce oraz Komendanta Powiatowego PSP w Sokółce, tablicę pamiątkową oraz środki ochrony indywidualnej ufundowane przez Zarząd Powiatu Sokólskiego, które przekazał Piotr Rećko, Starosta Sokólski wraz z Jerzym Białomyzym, Wicestarostą oraz Bożeną Jelską-Jaroś i Romualdem Gro-

Sergiusz Żuk, kpt. Alfred Małanowski, kpt. Stanisław Wierchucki, ppłk. Stanisław Szoda, st. bryg. Wacław Greś oraz st. bryg. Dariusz Wojtecki.

W trakcie piastowania funkcji starosty przez Piotra Rećko, **Zarząd Powiatu Sokólskiego przekazał na PSP i OSP w sumie 1 500 000 zł.** W tym czasie zostały zmodernizowane budynki straży pożarnej w Sokółce i Dąbrowie Białostockiej, a jednostki OSP wyposażono w nowe wozy strażackie, były to zakupy po części sfinansowane ze środków Powiatu Sokólskiego. Trzeba tu podkreślić, że również sieć dróg w powiecie, nieustannie budowana i remontowana przez Powiat Sokólski we współpracy z gminami, ma służyć między innymi właśnie szybkiemu i bezpiecznemu dotarciu służb do miejsca zdarzeń.

Na ręce komendanta, starosta złożył też pamiątkową grafikę, stworzoną ze współczesnych i archiwalnych zdjęć ZSP w Sokółce. Strażacy otrzymali również okazjonalny dzwon ufundowany przez Jacka Kucharewicza, Prezesa firmy Metal-Fach, a także sprzęt spor-

towy od firmy Barter S.A. w Białymstoku.

Starosta Sokólski wraz z Komendantem PPSP w Sokółce wręczyli pamiątkowe medale z okazji 70-lecia Zawodowej Straży Pożarnej. Wśród wyróżnionych byli m.in.: Dariusz Piontkowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, Wiesław Burnos, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego, Jarosław Zieliński, Poseł na Sejm, Mariusz Gromko, Senator RP, Paweł Wnukowski, Radny Sejmiku Województwa Podlaskiego, Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Powiatu Sokólskiego, Członkowie Zarządu Powiatu Sokólskiego: Bożena Jelska-Jaroś i Romuald Gromacki, burmistrzowie i wójtowie gmin, Stanisław Szoda, emerytowany Komendant Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce, Wacław Greś, emerytowany Komendant Rejonowych Straży Pożarnych oraz Komendant Rejonowy i Powiatowy PSP w Sokółce i wielu innych zasłużonych druhów.



OBCHODY 70-LECIA ZAWODOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W SOKÓŁCE

W trakcie uroczystości zaprezentowano publikację książkową, wydaną przez Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokólska”, zatytułowaną „Powiat Sokólski. Historia i Współczesność Pożarnictwa”. Uhonorowane zostały również osoby zaangażowane w pracę nad jej powstaniem: dr Przemysław Borowik, autor części historycznej, dh. Cecylia Bach-Szczawińska, konsultantka części historycznej i autorka części współczesnej dotyczącej OSP w Krynkach oraz Aneta Tumiel, redaktor całości.

- Publikacja jest wyrazem wdzięczności wobec całej formacji straży pożarnej. W jej powstanie zaangażowały się również poszczególne jednostki OSP z powiatu sokólskiego, przekazując informacje i zdjęcia archiwalne - powiedział starosta.

W trakcie uroczystości wręczono też nagrody zwycięzcom „Powiatowego Konkursu Wiedzy Pożarniczej” dla młodzieży szkół podstawowych i średnich, który rozstrzygnięto kilka dni wcześniej w Starostwie Powiatowym.

- Praca strażaka jest trudna, niebezpieczna i odpowiedzialna. Właśnie dlatego cieszyć się tak ogromnym szacunkiem w społeczeństwie i dlatego też pewnie wygrywać wszelkie rankingi zaufania społecznego. Nie prowadzicie żadnej kampanii, po prostu jesteście i pomagacie nam w trudnych momentach. Ratując ludzi i ich mienie narażacie własne życie. Życzę

wam przede wszystkim bożego błogosławieństwa i opieki waszego patrona św. Floriana, niech wam towarzyszy w każdej akcji i każdym bezpiecznym powrocie do swojej rodziny - Wiesława Burnos, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego złożyła strażakom życzenia od Zarządu Województwa Podlaskiego i Artura Kosickiego, Marszałka Województwa Podlaskiego.

W obchodach 70. rocznicy powołania Zawodowej Straży Pożarnej w Sokółce uczestniczyli także: Dariusz Pionkowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, Andrzej Sobolewski, Zastępca Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP, Robert Dzierżka, Zastępca Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Komendanta PSP, Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski, Członkowie Zarządu Powiatu: Bożena Jelska-Jarosz i Romuald Gromacki, Kazimierz Woronowicz, Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Białymstoku, Franciszek Budrowski, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Sokółce wraz z prezesami i komendantami gminnymi ZOSP RP, ks. Wojciech Ejsmont, Kapelan Wojewódzki Strażaków, ks. Piotr Hańczaruk, Kapelan Powiatowy Strażaków, emeryci zawodowej i PSP na czele z Wacławem Gresiem, Przewodniczącym Koła Emerytów i Rencistów, burmistrzowie i wójtowie gmin, Zbigniew Awdziej, Komendant Placówki SG



w Kuźnicy, Sławomir Kołakowski, Komendant PP w Sokółce, Janusz Samociuk, Nadleśniczy Nadleśnictwa Czarna Białostocka, Aleksander Lickiewicz,

Nadleśniczy Nadleśnictwa Krynki, Jarosław Karpiuk, Nadleśniczy Nadleśnictwa Supraśl, Katarzyna Nowak Sekretarz Powiatu, Daniel Supronik, Dy-

rektor Wydziału Finansowego w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Piotr Bujwicki, Prezes LGD „Szlak Tatarski”.

Opr. P. A. Zalewska

OSP Zubrzyca Wielka jest (znowu) WIELKA!

W trakcie niedzielnego jubileuszu straży pożarnej, w Sokółce odbyły się rywalizacje sportowo-pożarnicze ochotników z naszego powiatu, w których udział wzięło 17 drużyn OSP.

XI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek OSP rozegrano w 2 konkurencjach: sztafecie pożarniczej i biegach bojowych. Kolejny raz z rzędu laur zwycięstwa przypadł druhom z **Zubrzyca Wielkiej** (fot. poniżej), za nimi uplasowali się ochotnicy z OSP Stara Kamionka, a na 3. miejscu

znaleźli się druhowie z OSP Słojniki.

Następne miejsca zajęły jednostki OSP kolejno: Starowlany, Krukowszczyzna, Nowy Dwór, Olsza, Szudziałowo, Reszkowce, Korycin, Jacowlany, Krynki, Stara Rozedranka, Kuźnica, Sidra, Janów, Domuraty.

Głównym celem tych zawodów jest mobilizacja druhowów do intensywnego szkolenia pożarniczego. Lepsze wyszkolenie skutkuje skuteczniejszym prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczych. Zawody pozwalają ocenić

stan wyszkolenia członków jednostek i przygotowują strażaków do startu w zawodach wyższego szczebla.

- Na przestrzeni lat strażak stał się profesjonalistą w wielu dziedzinach. Pozwoliła na to jego wiedza, wyszkolenie, doświadczenie i wyposażenie w sprzęt, który jest niezbędny do niesienia pomocy bliźnim - podkreślał Dariusz Wojtecki, Komendant Powiatowy PSP w Sokółce.

Opr. P. A. Zalewska



Emilia, kobieca twarz OSP

Emilia jest mamą, ma troje dzieci. Wie, że każda akcja, w której uczestniczy, dostarcza jej bliskim mnóstwo emocji.

EMILIA LENGIEWICZ, bo o niej mowa, od małego miała styczność z działalnością ochotniczą strażaków w swojej rodzinie. Od zawsze chciała być w tej formacji, aż w końcu spełniła swoje marzenie. Mając 33 lata wstąpiła w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej. Mówi, że to była naturalna konsekwencja życia w tym środowisku. Mimo że dotąd była jedyną w swojej jednostce, nie żałuje decyzji. Wręcz przeciwnie.

Rodzice dziś 37-letniej Emilii pochodzą z Zubrzycy Wielkiej pod Szudziałowem. Zainteresowanie i praca w Ochotniczej Straży Pożarnej to tak naprawdę u nich tradycja. Emilia, odkąd pamięta, żyła opowieściami członków rodziny, biorących czynny udział w gaszeniu pożarów.

- **Moi dziadkowie prężnie działali w szeregach OSP, później również wujek. Także rodzony brat jest zawodowym strażakiem, cioteczny brat zresztą też. Cała rodzinna wieś rodziców tak naprawdę angażuje się w działania jednostki. Dla tych ochotników to misja, do tego stopnia, że ich drużyna jest najlepsza w województwie. Już czwarty raz z rzędu utrzymują tytuł najlepszej jednostki – opowiada z dumą drużna.**

Każde spotkanie w jej rodzinie zaczyna się na odtworzeniu ostatnich akcji, nowych wydarzeń OSP czy zakupów sprzętu. Emilia jednak nie należy do OSP w Zubrzycy. Ona działa w Korycinie. Dlaczego tak daleko? Powód jest prozaiczny. Tam znalazła miłość swojego ży-

cia. Mąż, dzieci i obowiązki zawodowe nie osłabiły jej fascynacji strażą. Przy każdym wyciu syreny od razu czuła, że coś ją ściska od środka, alarm wyrwał ją z każdego zajęcia, w kółko myślała o tym, że gdyby zrobiła uprawnienia, mogłaby właśnie biec komuś na ratunek. W końcu zdecydowała się spełnić te ambicje.

- Wstąpiłam w szeregi lokalnej OSP, początkowo nie uczestniczyłam w tym czynnie, byłam baczny obserwatozem. W 2020 roku rozpoczęłam kurs podstawowy, który był obligatoryjny, tylko jego pozytywne ukończenie pozwalało na czynne uczestnictwo w akcjach ratunkowych - przypomina Emilia.

Ciągle czuła jednak niedosyt, więc finalnie zdobyła jeszcze uprawnienia ratownika.

- I tak właściwie zaczęła się moja prawdziwa przygoda związana z pożarnictwem – mówi dumnie.

Przyznaje, że rozpoczynając kurs podstawowy, bardzo obawiała się testu w komorze. Polega on na sprawdzeniu odporności strażaków na obciążenia psychofizyczne w warunkach zbliżonych do rzeczywistych, przemieszczania w warunkach zadymienia i ograniczonej przestrzeni. Osoby z zaburzeniami klaustrofobicznymi mogą sobie z tym nie poradzić. Okazało się, że bała się zupełnie niepotrzebnie, test przeszła pozytywnie. Najtrudniejszy jednak był dopiero przed nią: sprawdzenie swojej odporności fizycznej i psychicznej podczas realnego zdarzenia. Ta-



kim przełomowym momentem była styczniowa akcja, jej pierwsza poważna. W mroźny, niedzielny poranek zespół został zadysponowany do pożaru Domu Pomocy Społecznej w Dzieciolówce, w gminie Korycin. Co ciekawe, ta akcja odbyła się przed testem w komorze.

- Była to moja pierwsza poważna akcja, której towarzyszyła ogromna adrenalina i przede wszystkim poczucie niebezpieczeństwa, z uwagi na liczbę osób przebywających w płonącym budynku. Oprócz ugaszenia pożaru, konieczna była ewakuacja ludzi. Jadąc na miejsce zdarzenia, wiedziałam, że już nie będę tylko z boku obserwować, tym razem będę musiała wziąć czynny udział w akcji. To było ogromne przeżycie i wielkie wyzwanie, ale podołałam. Co prawda, z perspektywy czasu przyznaję, że popełniłam kilka błędów, ale w tamtym momencie liczyła się tylko pomoc – wspomina Emilia.

Po tej dramatycznej akcji, kiedy już sytuacja została opanowana, wszyscy wrócili

do domów a emocje opadły, młoda ochotniczka, wiedziała już, że skoro dała radę, to nie straszny będzie również test w komorze.

Na pytanie, czy bała się pierwszego kontaktu z ogniem, bez zastanowienia odpowiedziała, że bardziej bała się o ludzi będących w środku. Tym bardziej, że po przyjeździe na miejsce zdarzenia, świadek poinformował strażaków, że w pomieszczeniu, w którym wybuchł pożar, znajduje się butla z gazem.

- Strach w takim momencie, żeby ta butla nie wybuchła, jest czymś naturalnym. Tylko głupcy się nie boją. Wtedy było nas bardzo mało, więc po cichu liczyłam na to, by jak najszybciej dojechało wsparcie. Liczyły się minuty przy ewakuacji ludzi - przypomina ratowniczką.

Emilia wie już, że poradzi sobie ze wszystkim, boi się tylko akcji związanej z wypadkiem, w którym uczestnikami będą dzieci. Nie boi się tego, że nie podoła fizycznie. Strach rodzi silne emocje, bo te, w zdarzeniach z

udziałem maluchów, zawsze się pojawiają. Tak przynajmniej mówią starsi stażem druhowie.

Dzieci są z niej bardzo dumne, na każdy dźwięk pojazdu uprzywilejowanego, od razu pytają czy ona też pojedzie na akcję.

Emilia nie jest jedyną kobietą-ochotniczką w powiecie sokólskim.

- Będąc na kursie podstawowym i potem, na kursie ratownika poznałam inne kobiety, między innymi z Suchowoli i Kuźnicy, które również są w szeregach OSP - podkreśla nasza rozmówczyni.

Dodaje, że one, tak jak Emilia, nie boją się niebezpiecznych zdarzeń i wyzwań, jakie niesie ze sobą uczestnictwo w akcjach ratunkowych. A jak na kobiety reagują poszkodowani? Przede wszystkim nie zawsze są w stanie odróżnić płęć strażaka, ponieważ nomenklatyka, które są podstawowym ubiorem na akcjach, powodują, że prawie nie widać twarzy ratowników. Ale jeśli pozwalają na to warunki, by twarz była odsłonięta, jej zdaniem ludzie inaczej reagują, kiedy widzą, że kobieta jest wśród strażaków, a na pewno lepiej odbierają to dzieci.

- **Kiedyś Komendant Powiatowej Straży Pożarnej powiedział, iż bardzo ważny jest sprzęt, ale jeszcze ważniejsi są ludzie wstępujący w szeregi OSP, bo bez nich ten sprzęt będzie bezużyteczny - podsumowała.**

*Oprac. Sylwia Matuk
fot. archiw. E. Lengiewicz*



ISSN 2450-999X

Wydawca:
Powiatowy Dom Kultury w Sokółce
ul. Mickiewicza 11, 16-100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel

Bogusław Falkowski: „Pożarnictwo ma silny aspekt wychowawczy”

- Jako młody nauczyciel dostałem polecenie od dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych w Różanymstoku zorganizowania Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Było to niezmiernie trudne przedsięwzięcie, ponieważ nie było żadnych warunków ku temu - przypomina pan Falkowski.

Pierwsze zgrupowanie i ocena działalności Drużyn Pożarniczych z udziałem drużyny Falkowskiego odbyło się w 1985 r. w Białymstoku. Wówczas także został ogłoszony Turniej Wiedzy Pożarniczej ph. „Młodzież zapobiega Pożarom”, w którym MDP z Różanogostoku wzięła udział.

Pierwsze zebranie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, której był opiekunem odbyło się 20 IX 1986 r. w ZSR w Różanymstoku.

- Postaraliśmy się również o pełne umundurowanie dla obu drużyn - zaznacza pan Bogusław.

Pan Falkowski podkreśla mocno, że pożarnictwo posiada silny aspekt wychowawczy. W pracy z młodzieżą wprowadzał podopiecznych w tajniki pożarnictwa, stawiając na ich wielokierunkowy rozwój. Był sport, były zawody pożarnicze. Wskrzesał Zespół Pieśni i Tańca „Różyczki”. To wszystko procentowało w wychowaniu młodych ludzi.

Z każdym rokiem jego drużyna pożarnicza zdobywała coraz większe doświadczenie i pęła się w górę. Na konkursach i zawodach zdobywali coraz wyższe miejsca. W końcu otrzymali pierwszą delegację na Ogólnopolskie Zawody Pożarnicze. W 1988 r. w Powierciu odbyło się współzawodnictwo młodzieżowych drużyn pożarniczych Szkół Rolniczych, Leśnych i CZS „Samopomoc Chłopska”. W rywalizacji



uczestniczyło 119 drużyn z 27 województw. MDP przy ZSR w Różanymstoku należąca do OSP w Dąbrowie Białostockiej zajęła 4. miejsce w kraju, uzyskując dyplom i nagrodę Zarządu Głównego Związku OSP oraz Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Wielokierunkowa działalność zaowocowała w 1987 roku I miejscem w województwie i IV w kraju. Efekt wychowawczy był widoczny. Młodzież garnęła się do pracy. Młodzi strażacy z Różanogostoku zajmowali się nie tylko kształtowaniem umiejętności zwalczania pożarów, osiągalni najwyższe noty na zawodach sportowo-pożarniczych, ale również rozwijali działalność kulturową.

- Był to bardzo ciekawy czas, lata pełne pracy, satysfakcji i wyzwań. Teraz, gdy spotykam swoich wychowanków, dziękują mi, że mogli być pod moją opieką. Kilku z nich związało swoje dalsze losy z zawodową służbą w pożarnictwie, co jest dla mnie ogromną radością – kończy rozmówca.

Cały tekst na: www.sokolka-powiat.pl/2021/10/22/pomagaj-trudnej-młodzieży-poprzez-pożarnictwo/

Oprac. Sylwia Matuk
fot. Juliusz Stelmaszek

Szkolenie w zakresie Terapii NeuroTaktylnej



Od 9 do 10 X 2021 r. Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami” gościło dr Katarzynę Nowak-Wróblewską z Instytutu Masgutovej w Warszawie, która wprowadziła grupę nauczycieli z powiatu sokolskiego w tajniki terapii taktylnej. Przeszkoleni pedagodzy z zakresu terapii NeuroTaktylnej (I poziom) będą mogli pomóc podopiecznym w ich funkcjonowaniu. Program terapii daje dobre wyniki w zakresie sensoryczno-proprioceptywnej stymulacji odruchów, co reguluje: integrację odruchów, napięcie mięśniowe, integrację sensomotoryczną, świadomość kinestetyczną ciała.

Terapia Taktylna jest jedną z bazowych terapii stosowanych w metodzie dr S. Masgutovej i proponuje techniki, które wpływają na rozwój funkcji półkul i kory mózgowej, śródmózgowia i tylnych partii mózgu. Współdziała ona z Neurosensoryczną integracją odruchów dr S. Masgutovej. W czasie terapii stosuje się techniki stymulacji, które pobudzają oraz przygotowują receptory skór

ry do prawidłowego odbioru bodźców sensoryczno-mo-

Szkolenie zostało przeprowadzone dzięki wsparciu finansowemu ze środków PFRON z Urzędu Marszałkowskiego poprzez ROPS w Białymstoku oraz środków Stowarzyszenia „Pod Skrzydłami” w Sokółce w ramach projektu „Wsparcie terapeutów osób niepełnosprawnych w procesie rehabilitacji”. Część przeszkolonych pedagogów skorzystało z dofinansowania inicjatywy lokalnej Grupy Nieformalnej, której Patronem jest Stowarzyszenie „Pod Skrzydłami” pn.: „Terapia taktylna wsparciem procesu rehabilitacji osób niepełnosprawnych” realizowanej w ramach projektu „Podlaskie Lokalnie” dofinansowanego ze środków programu NOWEFIO z Regionalnymi Operatorami Projektu: Fundacja Instytut Suwerennej oraz Spółdzielnia Socjalna „Aktive Go” w Białymstoku.

opr. na podst. Beata Tur

Recenzja

Przemysław Pawlak: „Młodzież przebiła nie tylko Romę, ale i Broadway...”

Po raz kolejny dochodzę do wniosku, że jeśli ktoś chce zobaczyć ludzi pasjonujących się teatrem, doznać wzruszeń lub rozrywki, prawdziwej radości odbioru, frajdy z siedzenia godzinami na widowni, to musi jechać hen, jak najdalej z Warszawy, Krakowa i innych miast obleganych przez krytyków i recenzentów przyzwyczajonych do komentowania dokonań koleżanek i kolegów z tych samych szkół, a czasem spowinowaconych grantami, hierarchiami lub katedrami. Zachowując proporcje, biorąc pod uwagę dostępne środki, zwłaszcza

finansowe, warunki lokalowe itd., to młodzież, która na sokolskiej scenie w ubiegłym weekend zagrała, wytańczyła i wyśpiewała... 5 (!) pełnowymiarowych spektakli w 3 dni, przebiła nie tylko Romę, ale i Broadway. To oni powinni być oglądani i doceniani (fakt, niektórzy widzowie przebyli po kilkadziesiąt km z innych miast i wsi) przez pralatorów i przeorysze polskiego dziennikarstwa teatralnego, którzy rzadko, lub z założenia wcale, zaglądają na tzw. prowincję. Zagospodarowania sceny, ruchu w scenach zbiorowych, gry światła, gry z partnerem (a nie deklamowania do widowni), a przede wszystkim śpiewu mogłoby się uczyć od tych Dzieciaków wielu zblazowanych półserialowych aktorów teatrów narodowo-staro-nowo-polsko-studio-wybrzeżo-rozmaitych. I mimo że ostatni (14) spektakl kończył się już prawie w poniedziałek, to nikt nie musiał lazić nago po scenie, by wywołać niekończące się owacje.

Facebook.com/instytutwitkacego



Terapia Neuroflow w ramach projektu „Podlaskie Lokalnie”



Członkowie Grupy Nieformalnej z Patronem (Stowarzyszeniem na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami” w Sokółce) otrzymali dotację na realizację projektu pn. „Terapia Neuroflow wsparciem podopiecznych z zaburzeniami przetwarzania słuchowego”. Grupa nieformalna na podstawie opinii rodziców osób uczestniczących w terapii i własnej obserwacji dostrzegła potrzebę kontynuowania zajęć terapii Neuroflow z podopiecznymi, którzy korzystali z zajęć organizowanych przez Stowarzyszenie „Pod Skrzydłami”. Kontynuacja zajęć będzie skutkować wzrostem

umiejętności podopiecznych w zakresie komunikacji i rozumienia komunikatów do nich kierowanych. Zaburzenia przetwarzania słuchowego (APD) występują m.in. u osób ze spektrum autyzmu, osób z niepełnosprawnością intelektualną. Celem projektu jest poprawa odbioru i analizy informacji, jakie docierają z otoczenia. Odbywać się to będzie poprzez treningi słuchowe prowadzone z terapeutą, na podstawie programów opracowanych w Ośrodku Neuroflow w Warszawie. Z terapii skorzysta 6 podopiecznych. Jeden etap ćwiczeń słuchowych będzie trwać ok. 2 m-cy. W ramach

projektu jeden z terapeutów uczestniczył w szkoleniu przygotowującym do prowadzenia treningów Neuroflow.

Aktywny Trening Słuchowy metodą Neuroflow usprawnia: różnicowanie dźwięków mowy, naukę czytania i pisanie, utrzymanie uwagi na głosie nauczyciela w szumie i hałasie, podzielność uwagi, gdy jednocześnie mówi kilka osób, wydłuża pamięć słuchową, rozwija mowę, prawidłową artykulację i melodię języka. W efekcie skutkuje poprawą wyników w nauce, wzrostem samooceny i pewności siebie, obniżeniem poziomu stresu przy wykonywaniu trudnych zadań, poprawą komunikacji i polepszeniem relacji społecznych. Ze względu na zauważone przez rodziców i nauczycieli efekty, kontynuujemy prowadzenie treningów metodą Neuroflow.

Inicjatywa lokalna jest kontynuacją realizowanego z podopiecznymi projektu i trwa od IX do 15 XI 2021 r.

Inicjatywa jest realizowana w ramach projektu „Podlaskie Lokalnie” dofinansowanego ze środków Programu NOWEFIO. Regionalnymi Operatorami Projektu są: Fundacja Instytut Suwerennej oraz Spółdzielnia Socjalna „Active Go” w Białymstoku. Projekt dofinansowany jest także ze środków Stowarzyszenia „Pod Skrzydłami”.



Szkolenie z pierwszej pomocy

W ramach zadania publicznego „Dobry żołnierz, to żołnierz wyszkolony – System szkoleniowy dla uczniów Powiatu Sokólskiego edycja II” i przygotowania uczniów do pracy i służby w formacjach mundurowych. 22.10 Towarzystwo „Ziemia Sokólska” zorganizowało szkolenie pierwszej pomocy przedmedycznej dla 73 uczniów klas mundurowych ZS w Sokółce współfinansowane ze środków MON. Za

przeprowadzenie odpowiedzialni byli ratownicy Grupy Ratowniczej Medieval - Białystok Dorota Gudalewska i Grzegorz Gudalewski.

źródło: LO w Sokółce



Profilaktyka to obecność drugiego człowieka

Są ludzie, którym jest dobrze samym z sobą i stają się alienacją z wyboru, ale czy są świadomi wszelkich tego konsekwencji?

Jeśli ten wybór jest nieprzymuszony i chwilowy może być niezłym sposobem by znaleźć samego siebie, odnaleźć wartości, które przysługują się rozwojowi. W wirażu obecnych czasów nieraz zagubieni szukamy schronienia dla swojej świadomości, tego kim jesteśmy lub kim chcemy być tu i teraz. Na własne życzenie szukamy izolacji by się zresetować. Ukojeniem są miejsca, gdzie nie ma ludzi lub jest ograniczona ich liczba, w ciszy, bez dostępu do mediów i technologii zachęcają do poszukiwania sensu swojego życia. Modą i luksusem stały się wyjazdy wyciszające ciało i duszę. Ascetyczne otoczenie i np. kilkudniowy pobyt w celi klasztoru stawia na nogi niejednego współdziałowca wyścigów szczurów.

Inaczej sprawy się mają, gdy człowiek traci swoją przynależność z powodu odrzucenia społecznego lub śmierci bliskich. Powoli lub drastycznie gubi często cechy charakterystyczne dla gatunku ludzkiego, takie jak sposoby formułowania myśli, język, uczucia i zachowania kształtujące się w wyniku ewolucji człowieka. Są to spójne cechy dla większości ludzi i ich funkcjonowania. Przymusowa i bardzo długa separacja społeczna dopro-

wadza do głębokiej depresji, szaleństwa a nawet do odebrania sobie życia. Robinson Crusoe gdy wylądował na bezludnej wyspie dostrzega jak ważna jest obecność drugiego człowieka w życiu. Samotność najczęściej sprawia nam ból, zwłaszcza gdy jest przez nas niechciana. Pragniemy być kochani i akceptowani przez innych. Poczucie, że jest ktoś, dla kogo jesteśmy ważni i potrzebni, umacnia nas, uzdrawia. Daje nam poczucie bezpieczeństwa. To taka holistyczna terapia.

Szkoda, że nie da się zawęzić w słoiki bliskich i pięknych relacji międzyludzkich by w razie ich braków delektować się dobrodziejstwem tego cudu. Lato zamykamy w słoiki by zimą poczuć jego zapach dzięki konfiturom z truskawek, wiśni, malin.

Przetwarzamy swoje emocje na budowanie relacji, dajmy szansę sobie i innym, naprawiamy to, co można, odstawiamy to, co toksyczne, resetujemy lekko nadszarpnięte, budujemy a nie rujnujemy. Nie zadrażajmy się jeśli ktoś skreślił nas ze swojej listy. Szukajmy nowych relacji, nie poddawajmy się i żyjmy tak, jakby ten dzień był naszym ostatnim.

Barbara Wnukowska
#rakwmalymmieście

*Materiał przygotowany w ramach profilaktyki nowotworowej, którą realizuje Powiat Sokólski.



Bł. ks. Jerzy Popiełuszko: „Tylko ten może zwyciężać zło, kto sam bogaty jest w dobro”

Obchody Dnia Patrona Szkoły w ZS w Suchowoli.

Obchody Dnia Patrona Zespołu Szkół w Suchowoli, bł. ks. Jerzego Popiełuszki rozpoczęły się od uroczystej mszy św. w kościele parafialnym. Następnie złożono wieńce pod pomnikiem ks. Jerzego. Z ramienia Powiatu Sokólskiego wieńiec złożyli Piotr Rećko, starosta sokólski, Bożena Jolanta Jelska-Jaroś, członek zarządu i Anna Marta Aniśkiewicz, Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych.

Uroczysta akademii związana z 37. rocznicą męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego, obchodami Dnia Edukacji Narodowej i ślubowaniem klas pierwszych odbywała się w hali sportowej ZS w Suchowoli przy wspianym

19 października 1984 r. bł. ks. Jerzy Popiełuszko poniósł męczeńską śmierć, dlatego w tym dniu w sposób szczególny uczniowie suchowolskiego ZS wraz z nauczycielami, wspominają swojego patrona. Ku pamięci błogosławionego przygotowano akademię pt. „Śladami ks. Popiełuszki”.

Zapytaliśmy uczniów o to, jak współcześnie postrzegają swojego patrona

– Niejednokrotnie pokazywał, iż dobro może przezwyciężyć zło. Był człowiekiem, którego my młodzi powinniśmy naśladować, ponieważ uczył i przypominał, czym jest miłość, wiara, dobro, ludzka godność i moralność.

a słowa przez niego wypowiedziane jednoczyły i dodawały otuchy – powiedziała **Amanda**.

Michał dodał, iż młodzi powinni brać z niego przykład, choć często tych wartości nie rozumieją.

– Pomimo prześladowań, nigdy nie bał się walczyć o zamierzone cele – dopowiedziały **Emilia i Wiktoria**.

Suchowolskiej młodzieży ks. Jerzy jawi się jako wybitny działacz niepodległościowy z ogromnym szacunkiem do człowieka i z wielką odwagą broniący swoich przekonań.

Po akademii odbyło się ślubowanie uczniów pierwszych klas.

Życzę wam, aby wasz czas w naszej szkole, był czasem pełnego rozwoju intelektualnego, społecznego, duchowego. Życzę wam sukcesów w nauce, wspaniałych przyjaźni, niezapomnianych wrażeń i przeżyć. Dyrektor życzyła kadrze, aby sukcesów nigdy nie zabrakło, a z

ukowych ale sportowych czy muzycznych. Nie ma szkoły bez uczniów, a wy, kochani pierwszoklasiści jesteście naszą chlubą i czujcie się w murach tej szkoły dobrze i przeżyjcie w nich najwspanialsze chwile w swoim życiu – mówił Piotr Rećko, starosta sokólski.



porażkami dało się uporać. Po czym wręczyła nauczycielom i pracownikom niepedagogicznym nagrody.

Wyróżnieni zostali: Wioleta Malinowska, Jolanta Bernatowicz, Jerzy Sienkiewicz, Paulina Pawełko, Emilia Karp, Danuta Rusel, Agnieszka Bielec, Bożena Jaroszewicz, Tadeusz Janczylik, Agnieszka Ruter, Krystyna Mikołajczyk, Anna Sienkiewicz, Elżbieta Szubza, Jacek Pośpiech.

– Macie tu tyle wyjątkowych elementów, które tworzą szkołę, bohatera narodowego, który jest jej patronem, co samo w sobie już jest ogromnym wyróżnieniem. Kolejną wyjątkową częścią tej szkoły jest kadra nauczycielska, w której drzemie ogromny zapal do pracy z młodzieżą, co widać w wielu aspektach, nie tylko na-

Z rąk Starosty zostały wręczone stypendia dla najlepszych uczniów. Znaleźli się wśród nich: Aleksandra Zofia Szubza, Matyld Zyżula, Karolina Sieńko, Marta Wićko, Gabriela Masłowska, Martyna Lewantowicz, Anna Makświej, Patrycja Turel, Anna Bojarzyńska, Julia Rafałowska, Joanna Bernatowicz, Katarzyna Bolesta, Amanda Wysocka, Julia Żukowska, Urszula Ryżewska, Gabriela Jarmoszko, Wiktoria Fiedorowicz, Bartosz Malinowski, Ewa Fiedorczyk, Natalia Karpowicz, Sebastian Hajkowski, Kamila Sławińska, Ewelina Franciszkowicz, Żaneta Huściło, Michał Jaroma.

Obchody zwieńczył wspaniały występ w wykonaniu mažorettek.

Oprac. Sylwia Matuk
fot. Marcin Pogorzelski



akompaniamencie Powiatowej Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod batutą Jarosława Szczerby.

Na lekcjach historii, polskiego, czy religii mogliśmy usłyszeć, że kiedy zaczynał mówić wokół zapadała cisza,

– Drodzy uczniowie, od tej chwili należycie w pełni do społeczności uczniowskiej Zespołu Szkół w Suchowoli.





OŚA-V.6740.7.8.2021 OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO z dnia 2 listopada 2021r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 oraz art. 11c – ustawy z dn. 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. 2020r., poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dn. 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. 2021r., poz. 735 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek Zarządu Powiatu Sokólskiego z siedzibą ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka w imieniu i na rzecz którego działają Powiatowy Zarząd Dróg w Sokółce, ul. Torowa 12, 16-100 Sokółka z dn. 17 września 2021r., uzupełniony dn. 25 października 2021r. zostało wszczęte postępowanie dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1253B na odcinku Dąbrowa Białostocka – Stock – Różanystok wraz z ciągiem rowerowo-pieszym**” z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

I. Działki objęte inwestycją:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnym: 667/1, 151/4, 151/13 oraz 637/1 w ciągu drogi powiatowej 2309B, 637/2 w ciągu drogi powiatowej 2310B,

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka - obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnym: 153/2, 170/1;

Obręb 0030 Różanystok, działki o nr ewidencyjnym: 19, 48, 49, 20/2, 24;

Obręb 0005 Grodziszczany, działki o nr ewidencyjnym: 83 oraz 81 w ciągu drogi powiatowej 1254B;

II. Działki przewidziane do włączenia w pas drogi powiatowej Nr 1253B:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnych: **312/5** (z podziału działki 312/3), **151/16** (z podziału działki 151/6), **151/18** (z podziału działki 151/5);

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka-obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnych: **6/11** (z podziału działki 6/10), **23/17** (z podziału działki 23/3), **6/13** (z podziału działki 6/9), **7/5** (z podziału działki 7/3), **7/7** (z podziału działki 7/4), **23/19** (z podziału działki 23/5), **7/9** (z podziału działki 7/2), **8/28** (z podziału działki 8/12), **8/18** (z podziału działki 8/3), **24/32** (z podziału działki 24/12), **8/20** (z podziału działki 8/4), **8/22** (z podziału działki 8/5), **24/34** (z podziału działki 24/13), **8/24** (z podziału działki 8/6), **24/36** (z podziału działki 24/16), **8/26** (z podziału działki 8/17), **11/27** (z podziału działki 11/14), **24/38** (z podziału działki 24/30), **11/29** (z podziału działki 11/15), **34/23** (z podziału działki 34/16), **11/31**, **11/32** (z podziału działki 11/26), 193/4 (z podziału działki 193/1), **193/6** (z podziału działki 193/2), **11/34** (z podziału działki 11/22), **11/36** (z podziału działki 11/24), **34/25** (z podziału działki 34/11), **35/12** (z podziału działki 35/9), **35/14** (z podziału działki 35/10), **16/7** (z podziału działki 16/4), **35/16** (z podziału działki 35/4), **18/5** (z podziału działki 18/3), **36/2** (z podziału działki 36), **19/13** (z podziału działki 19/10), **19/15** (z podziału działki 19/12), **42/4** (z podziału działki 42/2), **43/6** (z podziału działki 43/2), **43/3** (z podziału działki 43/1), **44/6** (z podziału działki 44/2), **45/3** (z podziału działki 45/2), **44/5** (z podziału działki 44/3), **48/2** (z podziału działki 48), **105/1** (z podziału działki 105), **106/3** (z podziału działki 106/1), **110/3** (z podziału działki 110/1), **111/4** (z podziału działki 111/1), **113/1** (z podziału działki 113), **49/4** (z podziału działki 49/1), **116/6** (z podziału działki 116/4), **117/2** (z podziału działki 117), **118/2** (z podziału działki 118/1), **119/3** (z podziału działki 119/2), **132/6** (z podziału działki 132/2), **64/8**, **64/9** (z podziału działki 64/6), **65/2** (z podziału działki 65/1), **75/11** (z podziału działki 75/1), **75/13** (z podziału działki 75/2), **75/15** (z podziału działki 75/5), **75/17** (z podziału działki 75/7), **75/23** (z podziału działki 75/4), **75/19** (z podziału działki 75/9), **75/21** (z podziału działki 75/10), **76/5** (z podziału działki 76/1), **67/11** (z podziału działki 67/6), **67/15**, **67/17**, **67/16** (z podziału działki 67/7), **80/1** (z podziału działki 80), **81/1** (z podziału działki 81), **82/5** (z podziału działki 82/1), **82/3** (z podziału działki 82/2), **83/5** (z podziału działki 83/1), **83/3** (z

podziału działki 83/2), **84/1** (z podziału działki 84), **85/1** (z podziału działki 85), **86/5** (z podziału działki 86/1), **86/3** (z podziału działki 86/2), **87/8** (z podziału działki 87/1), **87/6** (z podziału działki 87/2), **87/4** (z podziału działki 87/3), **88/1** (z podziału działki 88), **67/13** (z podziału działki 67/3), **23/9**, **23/10**, **23/12** (z podziału działki 23/6), **23/11** (z podziału działki 23/7), **23/13** (z podziału działki 23/8), **79/3** (z podziału działki 79/1), **79/5** (z podziału działki 79/2);

Obręb 0030 Różanystok, działki o nr ewidencyjnych: **9/12** (z podziału działki 9/3), **11/1** (z podziału działki 11), **13/7** (z podziału działki 13/3), **13/9** (z podziału działki 13/4), **13/11** (z podziału działki 13/5), **13/13** (z podziału działki 13/2);

Obręb 0005 Grodziszczany, działki o nr ewidencyjnym: **45/3** (z podziału działki 45/1), **188/9** (z podziału działki 188/3), **191/1** (z podziału działki 191);

III. Działki na których będą prowadzone roboty budowlane położone poza granicami pasa drogowego drogi powiatowej Nr 1253B:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka-miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnym: 645/1, 268/3, 268/1, 646, 768, 2206, 790/8, 1073, 151/12, 326/2, 306/6, 146/3 – w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów;

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnych: 185, 583/6, 659 – celem podłączenia kanalizacji deszczowej;

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka - obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnych: 190, 154, 158, 159, 191, 160, 162, 176/1, 167, 168, 164, 172 – w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów oraz 48/1 (z podziału działki 48), 119/1 – w związku z rozbiórką i przebudową piwnic;

Obręb 0030 Różanystok, działki o nr ewidencyjnym: 20/1, 23 – w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów;

Obręb 0005 Grodziszczany, działka o nr ewidencyjnym: 297 – w zakresie przebudowy skrzyżowań i zjazdów;

IV. Działki przewidziane do czasowego zajęcia na czas prowadzenia robót budowlanych:

1. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_4 Dąbrowa Białostocka - miasto:

Obręb 0001 Dąbrowa Białostocka, działki o nr ewidencyjnym: 306/6, 306/3, 292/6, 292/9, 292/12, 118/2, 2203, 122 – celem przebudowy sieci energetycznej;

2. Gmina Dąbrowa Białostocka – jednostka ewidencyjna 201101_5 Dąbrowa Białostocka - obszar wiejski:

Obręb 0035 Stock, działki o nr ewidencyjnych: 116/7 (z podziału działki 116/4), 117/1 (z podziału działki 117), 121, 127/1, 132/5 (z podziału działki 132/2) – celem przebudowy sieci energetycznej.

Działki powstałe z podziału wskazane w pkt II (pogrubione numery), planowane do przejęcia pod drogę, stają się własnością Powiatu Sokólskiego z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji i Katastru Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, **które nastąpi w dn. 2 listopada 2021 r.**, poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Białostockiej, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W związku z tym zainteresowane strony mogą w Starostwie Powiatowym w Sokółce, ul. J. Piłsudskiego 8, pok. 58, II piętro wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w terminie **do dnia 24 listopada 2021 r.**

Wrzuć LUZ ;)

Ride the Wild Wind

Dziadek Kotleta oburzył się.

- To humanitarne safari.

- To, że polujesz na ludzi, nie oznacza, że safari jest humanitarne - wytłumaczyłem cierpliwie. Chciałem mu wytłumaczyć, co oznacza humanitaryzm, ale mnie zatkało, gdy zobaczyłem co wystaje z jego plecaka - Czy to jest wyrzutnia krasnali ogrodowych?!

- Z przyczyn prawnych muszę powiedzieć, że nie.

- Przecież na tym są moje odciski palców! - spanikowałem.

- I farba co najmniej ośmiu ludzi, więc w razie czego niczego ci nie udowodnią. Zresztą, to ja będę tego używać, nie bój żaby.

Westchnąłem.

Już męczyło mnie to siedzenie w krzakach. Nie tak sobie wyobrażałem wyjazd do Włoch. Jak się okazało, dziadek Kotleta znalazł sobie nowe hobby - polował na ulicznych oszustów. Niestety, pewne ich podgatunki żyły wyłącznie za granicą. Na przykład, taki oszustek płytkowy nieświadomym turystom wręczał „darmowe płyty” z muzyką. W chwili przyjęcia płyty, oszustek próbował wymusić zapłatę. Bardzo szybko pojawiali się również jego koledzy, którzy dołączali się do męczenia turysty.

To właśnie na przedstawiciela tego gatunku polowaliśmy.

- Jest! Widziałeś go? Właśnie skroili jednego fraje... turystę -

dziadek ożywił się nagle.

- Aha - mruknąłem, bo wcale nie obserwowałem terenu, a gapiłem się we wspomnienia prostszych czasów. Czasów, w których nie musiałem się uczyć języka włoskiego. Niby nie musiałem, ale jednak lepiej wszystko wytłumaczyć od razu, niż być poszukiwanym przez smutnych panów w garniturach, którzy chcą się dowiedzieć jak staruszek z rzekomą demencją zbudował z sedesu bombę zdolną do wy-sadzenia ściany aresztu.

- Młody, nie śpij!

Ech. No to czas na tango...

Poderwałem się do truchtu. Tymczasem, pocisk natury ogrodniczej zatoczył łagodny łuk i trafił oszustka prosto w nos. Razem z dziadkiem obaliliśmy ogłoszoną zwierzynę.

W ruch poszły kopniaki i taśma klejąca. Sapiąc i dysząc podnieśliśmy zdeorientowanego i unieruchomionego oszusta. Zrobiłem zdjęcie jemu i dziadkowi.

- Metr siedemdziesiąt, całkiem niezła zdobycz - ucieszył się dziadek - Dobra, a teraz pomóż mi pozyskać trofeum, bo chyba paru gapiów dzwoni do policmajstrów...

Prostokątny kawałek koszu wycięty z pleców oszusta wisi teraz w „salonie” dziadka, razem z kolekcją wybitych zębów. A mi od miesiąca ciąży poczucie winy.

Kamyk

PRACA CZEKA

SPRZEDAWCA Miejsce pracy: Suchowola; Zakres obowiązków: Obsługa sprzedaży detalicznej i hurtowej materiałów budowlanych, pasz, nawozów/ Utrzymanie porządku w sklepie. Liczba h pracy w tygodniu: 40; Wynagrodzenie brutto: od 2 800 PLN; Wymagania konieczne: Wykształcenie: średnie zawodowe; Kurs obsługi kas fiskalnych; Sposób aplikowania: za pośrednictwem PUP w Sokółce.

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA Miejsce pracy: Stara Kamionka; Zakres obowiązków: praca z dziećmi 3- i 4-letnimi w wymiarze 15 h tygodniowo, 6 h w świetlicy oraz 3 h. wf w kl. I - łącznie 24 h w tygodniu. Umowa na czas określony; Wynagrodzenie brutto: od 2 949 do 4 046 PLN; Wymagania konieczne: Wykształcenie: wyższe (w tym licencjat), pedagogiczne, kierunek: wychowanie przedszkolne i wczesnoszkolne Wymagania przygotowanie pedagogiczne.